

## Historia hymnu

„Pieśń o Ziemi Koszalińskiej” autorstwa Władysława Turowskiego została po raz pierwszy zagrana jako hymn Koszalina 20 września 1958 roku przez hejnalistę z wieży gmachu byłego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Andersa.

Władysław Turowski (ur. 26 maja 1906 r. w Kępnie, zm. 1 września 1983 r. w Koszalinie) był poetą i kompozytorem, który z ziemią koszalińską związał się od 1950 roku. W Mielnie założył i prowadził przez wiele lat chór „Ławica”, z którym w 1953 r. wystawił widowisko pt. „Pieśń o Ziemi Koszalińskiej” w czterech odsłonach: 1. „Biwak nad Parsętą”, 2. „Zaślubiny z morzem”, 3. „Powrót” i 4. „Na Ziemi Koszalińskiej”, zdobywając nie tylko nagrodę, ale także dużą popularność. Z tego właśnie widowiska pochodzi Hymn Koszalina, który wówczas był pieśnią finałową.

W dwa lata później pierwsze takty melodii stały się sygnałem wywoławczym koszalińskiej rozgłośni Polskiego Radia, stając się nieoficjalnym hymnem całego regionu. Pieśń włączyły do swego repertuaru wszystkie chóry województwa koszalińskiego, a w 1958 roku oficjalnie uznano ją za h wojewódzkiego miasta Koszalina. Od początku lat 90. skrócona wersja hymnu rozpoczyna każdą sesję Rady Miejskiej w Koszalinie.

### Pieśń o Ziemi Koszalińskiej

Kręactwa książąt, mordy, gwałty  
nie osiągnęły swych zamierzeń, dalej  
po polsku szumią Bałtyk I lud stał  
wiernie przy macierzy. Gdy  
zawierucha przeszła krwawa i  
wolność do nas zawitała, cieszyła z  
nami się Warszawa i Moskwa salut z  
dział oddała.

*ref.*

*O koszalińska ziemi moja , o ziemi  
żyzna, kwitnących zbóż, po ciężkich  
trudach, krwawych bojach wróciłaś do  
nas na zawsze już.*

Szły dniem i nocą dzielne wojska przez  
Złotów, Drawsko, Wałcz, Czaplinek a pod ich  
stopą rosła Polska na zachód hen za  
Koszalinem. I po tej ziemi rozproszony po  
latach krzywdy lud się zbratał a walka trwa,  
bój nieskończony o lepsze, jasne jutro  
świata.

*ref.*

*O koszalińska ziemi moja o ziemi żyzna,  
kwitnących zbóż, po ciężkich trudach,  
krwawych bojach wróciłaś do nas na  
zawsze już.*

Ucichły wiatry, przeszły burze, Koszalin w  
słońcu promienieje. Słowiański las na  
Chełmskiej Górze prastare opowiada  
dzieje. A my w tym mieście urodzeni, o  
naszych ojcach pamiętając dobrobyt  
tworzymy tej ziemi z uśmiechem w  
przyszłość spoglądając.

*ref.*

*O koszalińska ziemi moja o ziemi żyzna,  
kwitnących zbóż, po ciężkich trudach,  
krwawych bojach wróciłaś do nas na  
zawsze już.*